

## Fragment relacji świadka historii



**BARBARA ADAMEK**

ur. 1944, Kiwerce



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Warszawa, Katyń, II wojna światowa
--------------------------------------	------------------------------------

### Powstanie warszawskie i zbrodnia katyńska we wspomnieniach wojennych Jana Żołędziewskiego

Tato to raczej taki zamknięty w sobie był. Więcej opowiadał o wojnie, jak na froncie było. Powstanie warszawskie przeżywał też. Bo stali za Wisłą, a Warszawa się wykrwawiała. Mieli dowódcę ruskiego. – *Nie nada, nie wolno*. Nie wolno było Warszawie pomóc, jak Niemcy niszczyli Warszawę. Mówił: *Warszawa się wykrwawiała, a myśmy za Wisłą stali*. Zresztą teraz mówią historycy przecież, to już jest głośno o tym. Warszawa walczyła, ale nie dała rady. Później tata opowiadał, że jego szwagra, męża siostry, który był nauczycielem, wzięli i zabrali do Katynia. I z Katynia przysłał list do cioci: *Bronia przyslij mi ciepłą bieliznę, bo jest mi tu zimno*. I za jakiś czas przysłał ostatni list: *Już mi nic nie przysyłaj, bo już mi nic nie będzie potrzebne*. I kontakt się zerwał. I tak tatuś nieraz to więcej tym się dzielił. I może dwa lata przed śmiercią mówił: *Czy ja kiedyś się doczekam, żeby mówili o Katyniu...* No i później zaczęli, ale to już nie za pamięci taty, nie za jego życia, bo zmarł w 1988 roku, miał 78 lat. Dzisiaj to już się głośno o tym mówi.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	26 sierpnia 2021, Włóki
<b>Rozmawiał/a</b>	Aneta Pudło-Kuriata
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami